

■ Ziemowit Nowak 2008-12-08, ostatnia aktualizacja 2008-12-09 08:59:40.0

## **Żywe banery na najruchliwszych ulicach i ulotki antyalkoholowe przywitały w poniedziałek rano kielczan w drodze do pracy. Tak rozpoczęła się akcja "Zero proMILA", której celem jest powstrzymanie fali pijanych kierowców na naszych drogach**

Rozwinięte banery z napisem i logo akcji trzymali młodzi ludzie. Inni wręczali przechodniom ulotki. Stanęli na najruchliwszych ulicach, m.in. skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i al. IX Wieków Kielc, Czarnowskiej obok dworca PKS, w dwóch miejscach na ul. Sienkiewicza i przy dużych rondach. - Mam nadzieję, że dzięki temu ktoś zrozumie, że nie wolno prowadzić po pijanemu - powiedział Marcin Różycki, którego brat Szczepan został śmiertelnie potrącony przez nietrzeźwego kierowcę. Marcin Różycki był wczoraj współorganizatorem konferencji prasowej inaugurującej akcję w Kielcach. Wcześniej założył stowarzyszenie do walki z pijanymi kierowcami. - Tacy ludzie jak pan Różycki to dla nas szczególnie ważni partnerzy. Bez poparcia społecznego, bez takiego świadectwa, bez działania w obliczu tragedii taka akcja nie byłaby skuteczna - mówił podinspektor Maurycy Donder, koordynator akcji.

Na konferencji przedstawiono statystyki - 170 tysięcy nietrzeźwych kierowców zatrzymanych w ubiegłym roku w Polsce, a w woj. świętokrzyskim 192 wypadki spowodowane przez nietrzeźwych, w tym 26 śmiertelne. Do końca października było już 150 wypadków i 21 śmiertelnych ofiar.

Wczoraj świętokrzyska drogówka rozpoczęła wzmożone kontrole trzeźwości zmotoryzowanych. Policjanci zapowiadają, że to na tej akcji się nie skończy.

RAMKA

### **Zero proMILA**

Przez cały tydzień w Kielcach i województwie organizowane będą przedsięwzięcia związane z akcją "Zero proMILA". Finał w weekend. Wtedy w centrach handlowych Real i Tesco oraz obok Media Markt pojawiają się tzw. kąciki trzeźwości. Wyświetlane tam będą filmy, rozdawane materiały prewencyjne i testery trzeźwości. Na parkingu obok stadionu przy ul. Ściegiennego będzie można wziąć udział w niecodziennych manewrach samochodowych, w okularach symulujących obraz widzenia po wypiciu alkoholu. W WDK wystawiony zostanie spektakl dla gimnazjalistów pt. "Nie daj się zabić, życie jest zbyt cenne", będą też konkursy i nagrody. Partnerem akcji jest m.in. świętokrzyska drogówka. Patronat medialny objęła "Gazeta Wyborcza".

### **Niechlubna domena**

#### **Mówi Maurycy Donder:**

#### **Ziemowit Nowak: Co jakiś czas mamy akcję w stylu "stop pijanym kierowcom". I co z tego?**

Maurycy Donder: Rzeczywiście, sytuacja jest niedobra. Wszystko wskazuje na to, że pijanych kierowców wcale nie ubywa. Jeżeli liczba ujawnionych przypadków jest na poziomie 170 tysięcy w ciągu roku, to trzeba to pomnożyć jeszcze przez 2,5 do 3 tych niewykrytych. Czyli mamy armię pół miliona potencjalnych zabójców terroryzujących nas na drogach.

#### **Czy gdzieś w Unii Europejskiej jest jeszcze gorzej?**

- Nie, mamy niechlubny rekord. To nasza polska domena. I skutki są. U nas na 100 wypadków mamy 11,5 śmiertelnych ofiar, w Niemczech dwie, a zaraz spadnie to do półtorej.

#### **Niektórzy mówią: Co tam dwa piwa, skoro dziurawe drogi i brak autostrad są niebezpieczniejsze.**

- To jest takie mitologizowanie. W układzie trzech czynników wpływających na bezpieczeństwo: człowiek, pojazd, droga, przyczyny wypadków rozkładają się tak: 90 proc. wina człowieka, 10 proc. pozostałe dwie przyczyny. Można szukać wina w dziurze w drodze, ale co to ma do picia alkoholu? Chyba że z rozpaczą nad stanem polskich dróg.

**Kierowcy to jedno, ale pasażerowie drugie. W weekend rozbił się w naszym województwie na drzewie samochód. Kierowca uciekł, troje pasażerów rannych. Podejrzenie: kierowca pijany. Co myśleli ci ludzie, siadając do auta z pijanym kierowcą?**

- To jest właśnie przejaw tej zupełnie niezrozumiałej dla mnie tolerancji dla pijanych kierowców. Później legendy się dopisuje, że kierowca był w szoku, to uciekł. Gdzie oni mieli rozum? Też tego nie rozumiem.

**Kolejny nasz przypadek. Starosta powiatu kazimierskiego ma zarzut jazdy w stanie nietrzeźwym, stanie przed sądem, ale sprawuje urząd, nawet spotyka się z młodzieżą w sprawach bezpieczeństwa...**

- Jest mi ogromnie przykro, że człowiek, który pełni funkcję zaufania publicznego, niezwykle odpowiedzialną, w pewnym momencie zapomniał, że on ma kreować pewne postawy, ma być przykładem dla obywateli. Tego od niego oczekujemy. To jest dramatyczna sytuacja.

\* podinspektor Maurycy Donder, koordynator akcji "Zero proMILA", wykładowca Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Ziemowit Nowak